

Holenderscy goście w Zebrzydowicach

Data publikacji: 15.01.2020 16:00

13 stycznia władze gminy Zebrzydowice spotkały się z przedstawicielami środowiska kibicowskiego Feyenoordu Rotterdam. Fani holenderskiej drużyny przyjechali do miejscowości nad Piotrówką, by oddać hołd swoim rodakom, którzy właśnie tam zginęli pracując w niemieckim obozie pracy podczas II Wojny Światowej. Znajdował się on właśnie na terenie tutejszego dworca kolejowego.

□

Na pomniku zbudowanym przez gminę Zebrzydowice końcem lat 80-tych, znajduje się tablica upamiętniająca blisko dwieście osób narodowości żydowskiej, które właśnie w tym miejscu zginęły podczas katorżniczej pracy.

W trakcie uroczystości odmówiono Kadisz, czyli żydowską modlitwę za zmarłych. Edjo Frank, potomek rodziny, która straciła tutaj pięć najbliższych osób, nie krył łez wzruszenia. Kwiaty złożyli także w imieniu lokalnej społeczności - wicewójt Karol Sitek i pastor miejscowego zboru Kościoła Zielonoświątkowego Wiesław Kulawiec. Pod gładem z tablicą młodzi Holendrzy położyli kamienie pamięci z nazwiskami ofiar oraz szalik klubu Feyenoord. Jak się okazuje, wśród ofiar obozu jest mający w tamtym czasie 16-lat, zawodnik tego znanego na świecie klubu piłkarskiego.

Goście odwiedzili także „Orlik”, na którym na co dzień trenują młodzi sportowcy gminy Zebrzydowice a także obejrzeni trening młodzików KKS Spójnia Zebrzydowice. Nie zabrakło także pamiątkowej wspólnej fotografii oraz wymiany barw klubowych. Całość wizyty zwieńczył wspólny poczęstunek w budynku zebrzydowickiej szkoły.

(red)